



Dzieciństwo Witolda Pileckiego

Witold Pilecki urodził się 13 maja 1901 roku w Ołońcu, w Karelii, leżącej na północnym wschodzie ówczesnego Cesarstwa Rosyjskiego. Dlaczego akurat tam?

Nietypowe miejsce urodzenia Witold zawdzięczał dziadkowi, Józefowi Pileckiemu, a właściwie to carskim władzom, które zdecydowały się zesłać rodzinę Pileckich na Sybir, w ramach kary za udział w Powstaniu Styczniowym. Także rodzina Osiecimskich, z której pochodziła mama Witolda, Ludwika, trafiła w te strony po 1864 roku.

Julian Pilecki, ojciec Witolda, parał się pracą leśniczego, po ślubie z Ludwiką osiadł w Ołońcu. Witold miał czwórkę rodzeństwa - siostry Marię i Wandę oraz braci Józefa (zmarł w wieku 5 lat) i Jerzego.

W wieku 1910 roku rodzice zdecydowali, że Ludwika z dziećmi musi wyjechać z Karelii. Zmusiły ich do tego słabe warunki edukacyjne na miejscu, dodatkowo zaniepokoiły ich pojawiające się w mowie dzieci rusycyzmy. Dlatego Ludwika ruszyła do Wilna...

W czasie gdy mama Witolda wraz z jego rodzeństwem przeniosła się do Wilna, Julian Pilecki pozostał w Ołońcu, by zapewnić rodzinie utrzymanie.

Witold zaczął edukację w szkole handlowej, w 1913 wstąpił także w szeregi konspiracyjnego harcerstwa. Jednakże rok później wybuchła I Wojna Światowa, która zmusiła rodzinę do kolejnych zmian.

Pileccy przebywali wtedy w Druskiennikach, byli na wakacjach. Wojna odcięła im możliwość powrotu do Wilna, któremu zagrażali Niemcy. Także podróż do oddalonego o ponad 1000 kilometrów Ołońca, gdzie przebywał ojciec, nie wchodziła w rachubę. W związku z tym kolejnym celem stała się Mohylewszczyzna, a konkretnie Hawryłków, gdzie mieszkała mama Ludwika Pileckiej. Witold podjął naukę w nieodległym Orle, gdzie został współzałożycielem zastępu harcerskiego.

Wojna wkroczyła w decydujący etap, zaczął się 1918 rok. Po raz pierwszy młody Witold próbuje swych sił w akcji militarnej - wraz z harcerzami atakuje rosyjskie magazyny nad Oką, zdobywając broń i mundury. Jednakże plan dotarcia do wojsk polskich spala na panewce, wobec ich rychłej kapitulacji.

Tymczasem w porewolucyjnej Rosji nastroje były bardzo wzburzone, prowokowano i zachęcano chłopów do napadów na ziemian. Ostrzeżona przez sąsiadów Pilecka uciekła wraz z rodziną, najpierw do Wilna. Nie miała jednak z czego utrzymać rodziny, stąd kolejna podróż, tym razem do rodzinnego majątku Sukurcze, będącego jednak w fatalnym stanie. W związku z tym, jesienią 1918 roku, rodzina wraca do Wilna..